

MISSION CATHOLIQUE POLONAISE EN SUISSE

Katolicka Misja Polska w Szwajcarii

Mgre Jan FRANIA
12, ch. des Falaises
1723 MARLY / FR
Tel. 037 / 46 44 59
C.C.P. Fribourg 17-976

BIULETYN PARAFIALNY
KATOLICKIEJ MISJI POLSKIEJ
W SZWAJCARII

Bulletin Paroissial de la Mission Catholique Polonaise en Suisse



Nr. 1 / 216 Grudzień 1986 - Styczeń 1987

Katolicka Misja Polska w Szwajcarii życzy wszystkim Rodaczkom i Rodakom pełnych łask Świąt Bożego Narodzenia, oraz wszelkiej pomyślności w Nowym Roku Pańskim 1987.

Program nabożeństw:

14.XII.86.	BERN, kościół św. Mikołaja	
	z Flue, Ostring	10.15
	MARLY, kaplica polska	18.00
	GNADENTHAL, Krankenhaus	11.00
	ZURYCH, krypta kościoła Serca Jezusowego Wiedikon	18.00
	LUCERNA, Sentikirche, Baselstr.	17.00
21.	WINTERTHUR-TOSS, Nægelseestr.46	11.15
	ROGGWIL, kościół parafialny	16.00
	GNADENTHAL, Krankenhaus	11.00
21.XII.86.		
	ZUG, kaplica Matki Boskiej	15.00
	LUCERNA, Sentikirche, Baselstrasse	17.00
25.	MARLY, kaplica polska	0.00
	BERN, kościół św. Mikołaja z Flue, Ostring	0.30
	LUGANO, Via Nassa 66, /wejście od 23.30 do 23.50/	0.00
	GNADENTHAL, Krankenhaus	0.00
	ZURYCH, krypta kościoła Serca Jezusowego Wiedikon, Aentlerstr.	10.45
	WETTINGEN, krypta kościoła św. Antoniego	16.00
	MONTHEY, kościół parafialny	15.00
28.	GNADENTHAL, Krankenhaus	11.00

1. I. 87.	MARLY, kaplica polska	11.00
4.	BAZYLEA, kościół francuski, Feierabendstr.	11.30
	GENEWA, kościół św. Teresy Champel, av. Peschier	16.00
	LOZANNA, Mont Olivet 19	18.00
	GNADENTHAL, Krankenheim	11.00
	SCHWYZ, Kaplica OO. Kapucynów	14.00
	LUCERNA, Sentikirche, Baslerstr.	17.00
	<u>PONTE TRESA</u> , kościół parafialny	11.00
11.	BERN, kościół św. Mikołaja z Flue, Ostring	10.15
	ZURYCH, <u>Bruder Klaus</u> , Milchbuckstr. 73	13.00
	GNADENTHAL, Krankenheim	11.00
	LUCERNA, Sentikirche, Baslerstr.	17.00
	MARLY, kaplica polska	18.00
18.	ST. GALLEN, kaplica Serca Jezusowego w katedrze	8.30
	WINTERTHUR-TÜSS, Nögelseestr. 46	11.15
	GNADENTHAL, Krankenheim	11.00
	LUCERNA, Sentikirche, Baslerstr.	17.00
	ZUG, kaplica Matki Boskiej	15.00
	LUGANO, Istituto Elvetico	18.00
25.	ZURYCH, krypta kościoła Serca Jezusowego Wiedikon, Aentlerstr.	10.45
	WETTINGEN, krypta kościoła św. Antoniego	18.00
	GNADENTHAL, Krankenheim	11.00
	LUCERNA, Sentikirche, Baslerstr.	17.00
1. II.	GENEWA, kościół św. Teresy Champel, av. Peschier	9.00
	LOZANNA, Mont Olivet 19	18.00
	BAZYLEA, kościół francuski, Feierabendstr.	11.30
	GNADENTHAL, Krankenheim	11.00
	LUCERNA, Sentikirche, Baslerstr.	17.00
	SCHWYZ, Kaplica OO. Kapucynów	14.00
	LOCARNO, Sta. Caterina	18.00

Opłatki:

- 25.12.86 Nonthey: po Mszy św.
 28.12. Gnadenthal: po Mszy św.
 4.1.87 Genewa: po Mszy św. - Ponte Tresa: po Mszy św. w Albergo Ristorante
 Elena obiad i opłatek /okazja do spowiedzi o godz. 10.30/
 Bazylea: po Mszy św. śpiewanie kolęd.

- 11.1.87 Bern: po Mszy św. w sali parafialnej, kawa i kiełbaski, a o 12.30 opłatek.
 Zurych: po mszy św. w sali parafialnej Bruder Klaus opłatek.
 17.1. Winterthur: o godz. 17-ej w sali parafialnej Winterthur-TÜSS.
 18.1. St. Gallen: Hotel Ekkehard, Rorschacher-Str. 50, o godz. 15-ej.

W niedzielę, 9 listopada 1986r. odbyła się w Grossteil k/Giswil /Kanton Obwalden/ uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej w kapliczce, zbudowanej tu w latach II Wojny Światowej przez internowanych żołnierzy polskich z 2 Dywizji Strzelców Pieszych.

Na uroczystość przybyło wielu Polaków z różnych stron Szwajcarii, w tym ośmiu byłych internowanych z 2DSP. Przybyłych powitała piękna, słoneczna i bardzo ciepła jak na tę porę roku pogoda. Ośnieżone wierzchołki gór, przechodzące w całą gamę zieleni, schodzących ku spokojnej tafli jeziora stoków, tworzyły przepiękną oprawę tego dnia. Uroczystość rozpoczęła się mszą św. odprawioną przez ks. prałata Jana Franję w asyście ks. Hardeggera, proboszcza parafii Grossteil, oraz dwóch innych polskich księży. Uroczyste kazanie nawiązywało do chlubnych tradycji walki o niepodległość Polski w kraju i poza jego granicami, a także do święta odzyskania niepodległości po okresie rozbiorów. Po mszy św. zgromadzeni udali się do kapliczki, odświętnie przybranej kwiatami i biało-czerwonymi flagami. Uroczystość odsłonięcia tablicy otworzył krótkim przemówieniem dr Jerzy Rucki. Wspomniał on w skrócie historię tej małej, przydrożnej kapliczki oraz stwierdził, że tablica pamiątkowa ma na celu nie tylko utrwalenie śladów pobytu i pracy żołnierzy polskich na tej ziemi, lecz jest również wyrazem wdzięczności za schronienie i pomoc udzieloną przez rząd i ludność Szwajcarii w trudnych latach wojny. Następnie głos zabrał wiceprzewodniczący SPK, dr Ryszard Niklewicz, kreśląc we wzruszających słowach trudną sytuację, w jakiej znaleźli się żołnierze 2DSP w czerwcu roku 1940. Dr Niklewicz dokonał następnie symbolicznego odsłonięcia tablicy. Ta wykonana staraniem Koła Polskiego w Lucernie tablica, ozdobiona jest orzełkiem dywizyjnym i zawiera zwięzły tekst w języku polskim i niemieckim, informujący o fakcie wzniesienia kaplicy przez internowanych tu w latach wojny żołnierzy polskich. Po odśpiewaniu hymnu polskiego zebrani udali się do sali restauracji w Grossteil, gdzie dr J. Rucki wygłosił bardzo interesujący odczyt na temat internowania w Szwajcarii.

Komunikat w sprawie utworzenia drugiego ośrodka Misji.

Od co najmniej 10 lat Ks. Rektor Misji zabiega u czynników hierarchicznych Szwajcarskich o zgodę na ustanowienie przynajmniej drugiego duszpasterza polskiego na Szwajcarię. Jak swego czasu donosiliśmy przyznano z tej strony dotychczasowemu duszpasterzowi 5 lat temu uposażenie. Wobec masowego napływu nowych emigrantów w latach 1980/1981 potrzeba drugiego duszpasterza stała się nagłą. W następujących latach działalność Misji została zintensyfikowana dzięki dobrowolnej pomocy kilku księży polskich. W ten sposób n.p. odprawia się msze św. co miesiąc w Bazylei, a nie jak dotąd co 2 miesiące. Również Lucerna ma okazję do częstszych nabożeństw polskich. Częściej niż dotąd odprawiają się polskie nabożeństwa w dolinie Rodanu. W Tesynie są odprawiane polskie msze św. dwa razy w miesiącu. Dzięki inicjatywie ks. kanonika Grabca jest okazja do niedzielnej mszy św. w Gnadenhal i druga msza św. w Zurychu. Nadto kilka razy w roku zbierają się Polacy na mszę św. w Roggwil. Świadomość wzrastających potrzeb duszpasterskich jest przedmiotem szczególnej troski rektora Misji. 23. kwietnia 1985 przedstawił ks. prałat Frania komisji administracyjnej SKAPu problemy naszej Misji. Półtora roku później odbyło się, w listopadzie, spotkanie księży polskich z Szwajcarii przy udziale księży Biskupów Candolfigo - przedstawiciela Episkopatu szwajcarskiego, - Wesołego - delegata Episkopatu polskiego. Zebranie to przy współudziale rektora Misji polskiej zorganizował Dr. Köppel - dyrektor krajowy SKAPu. Na spotkaniu tym zaznajomiono się ze strukturą administracyjno-kościelną w Szwajcarii i przedyskutowano różne możliwości rozszerzonej działalności duszpasterskiej wśród Polaków w Szwajcarii. Zebrani doszli do wniosku że najskuteczniejszym rozwiązaniem będzie ustanowienie drugiego duszpasterza w Szwajcarii. W następstwie tego zebrania wystosował ks. Biskup Wesoły list do biskopatu szwajcarskiego z prośbą o ustanowienie drugiego duszpasterza i udzielenie mu należnych uprawnień i zapewnienie egzystencji. Wydaje mi się, że hierarchia jeszcze Księdzu Biskupowi Wesołemu nie przesłała odpowiedzi. Przyczyny tego należy się doszukiwać w pewnych nieścisłych informacjach i interpretacjach ze strony administracji szwajcarskiej. Wynika to z rozmów i korespondencji z rektoratem Misji. Skutek tego jest ten, że sprawa znowu utknęła na punkcie wyjściowym.

Wobec faktu, że w obecnym stadium pertraktacji Misji z czynnikami szwajcarskimi, które nie są między sobą zgodne, jeśli chodzi o finansowanie pewnych poczynań Misji /n.p. biuletynu i sekretarki/ rektor Misji postanowił od przyszłego roku dokonać podziału pracy Misji. Wychodzimy z założenia, że wspólnota polska w Szwajcarii dopomóż w tym i, jak w przeszłości, chociaż na okres przejściowy, aż do uregulowania sytuacji z Szwajcarami, opodatkuje się dobrowolnie na utrzymanie drugiego księdza. Z przedstawionych wysiłków ze strony Misji i, mimo życzliwego ustosunkowania się

pana Dra Köppela do naszych spraw, jest rzeczą zrozumiałą, że zwłoka w ustanowieniu drugiej placówki spotyka się ze zniecierpliwieniem wiernych. Rektor Misji spotkał się ostatnio z zarzutem zaniedbywania duszpasterstwa polskiego w Szwajcarii i udzielania mglistych wyjaśnień. Trudno było dać jasną odpowiedź przy braku konkretnych danych. Mam nadzieję, że wyjaśnienie niniejsze spotka się ze zrozumieniem wiernych, a apel o pomoc w utrzymaniu drugiego księdza, z ich ofiarnością.

Ks. Prałat Jan Frania
Rektor Misji

30 lat po śmierci p. Jadwigi ROMERÓWNEJ

Niektórzy Polacy pamiętają zapewne osobę pani Jadwigi Romerówny, która włożyła tyle serca i starań dla polskich uchodźców i internowanych wojskowych. Niestety wytężony rytm pracy i troska o losy rodaków w Kraju skróciły jej życie, gdyż zmarła nagle przy pracy, we wrześniu 1956 roku, i nie ukończyła swej owocnej i ofiarnej pracy. Poza rzeszami uchodźców, opiekowała się ona specjalnie grupą 25 Polek, które w przeddzień wojny przybyły na roboty rolne do Szwajcarii i zostały odcięte od powrotu do Kraju w 1939 r. Większość tych Polek żyje po dziś dzień i wyszła za mąż za obywateli szwajcarskich, dając im liczne potomstwo polsko-szwajcarskie.

Dzisiaj, gdy obchodzimy 30-lecie śmierci tej opiekunki Polaków i zwłaszcza Polek w Szwajcarii, warto jest wspomnieć - choć w kilku słowach - główne etapy jej pracy wśród Polaków w Genewie i we Fryburgu, w ramach organizacji międzynarodowych oraz szwajcarskich.

P. Romerówna przybyła do Szwajcarii już w 1918, poczem jeszcze przed wojną została mianowana w 1925 przez ówczesny rząd polski "attaché" w Poselstwie Polskim w Bernie. W 1927 została powołana do Sekretariatu Ligi Narodów w Genewie w oddziale zagadnień społecznych, a potem w sekcji narkotyków.

Po wojnie zajmuje się aktywnie, jako łącznik z władzami Szwajcarii, pomocą dla tych, co wracają z obozów koncentracyjnych w Niemczech oraz dla polskich internowanych wojskowych. Od roku 1942 dojeżdża do Fryburga, gdzie współpracuje z ostatnim ministrem Wolnej Polski, Janem KODZIELEWSKIM, w redagowaniu "Encyklopedii Polskiej 1919 - 1939", która ma dać światu całokształt wkładu Polski do kultury ogólnej przed wojną. Gdy w 1949 r. zostało założone "Centrum Informacji Katolickich Organizacji przy Organizacji Zjednoczonych Narodów", p. Romerówna zostaje powołana na stanowisko Sekretarza Generalnego tego centrum. Na tym stanowisku pozostaje do dnia swej nagłej śmierci w roku 1956.

P. Romerówna leży na cmentarzu w Villars-sur-Clône, pod Fryburgiem. Oddajmy jej cześć przez modlitwę za tak bardzo zasiłowaną działalność dla Polaków w Szwajcarii. Cześć jej pamięci!

PS. Uroczysta msza św. o spoczynku jej duszy została odprawiona w dniu 2.XI.86 w Genewie.

Tabela miejsc i terminów zbiórek
 Tabelle mit Sammlungsorten und Sammlungsterminen
 Liste des localités et dates de ramassages

1987

-7--

Miejscowość Sammlungsort Localité de rassembl.	Godzina Zeit Temps	Miejsce zbiórki Sammelstelle Lieu de rassemblement
--	--------------------------	--

Zürich	Nach telefonischer Absprache (01 844 36 17) können wir die Pakete bei Ihnen zu Hause abholen.	
--------	---	--

Piatki / Freitage / Vendredis
 16./30.I., 13./27.II., 13./27.III., 3.IV., 8./22.V., 5./19.VI., 17.VII., 28.VIII., 11./25.IX.,
 9./23.X., 6./20./27.XI., 4.XII.

Lugano	18.00 – 18.30	Via Torricelli fermata Nuovo Ospedale (Linea 9 e 10)
S. Antonino	19.30 – 20.00	Ristorante Capriolo
Basel	19.30 – 20.00	Parkplatz bei der Stadion Garage, St. Jakobstrasse/Busstrasse

Soboty / Samstage / Samedis
 17./31.I., 14./28.II., 14./28.III., 4.IV., 9./23.V., 6./20.VI., 18.VII., 29.VIII., 12./26.IX.,
 10./24.X., 7./21./28.XI., 5.XII.

Neuenhof	16.00 – 20.00	POLON-Lagerhaus, Güterstrasse 8, Tel. 056 86 45 95
Zug	07.30 – 08.00	Baarerstrasse, Parkplatz zwischen Migros und Bossard
Luzern	09.00 – 09.30	Areal Gmür & Co. AG bei Brünigstrasse (Bus 4 oder 5)
St. Gallen	07.30 – 08.00	Bahnhofplatz
Rickenbach b. Wil	09.15 – 09.30	Parkplatz bei "Waro"
Elgg	10.00 – 10.15	Parkplatz bei katholischer Kirche
Winterthur	11.00 – 11.30	Parkplatz Schillerstrasse, hinter "Migros"
Neuchâtel	15.00 – 15.30	Parking de "Suchard-Tobler"
Bienne	16.30 – 17.00	Vor dem Hauptgebäude Biella-Neher AG/SA, Alex-Schönistrasse Devant le bâtiment central Biella-Neher AG/SA, Alex-Schönistr.
Solothurn	18.00 – 18.30	Hinter dem Coop Center Rosengarten beim Rossmarktplatz
Langenthal	19.30 – 20.00	Parkplatz beim Schulhaus "Hard"
Genève	09.00 – 12.00	Palais des Expositions, Quai Ernest Ansermet
Lausanne	14.00 – 14.30	Port de Vidy, l'accès: Av. du Rhodénier, Av. Pierre de Coubertin
Fribourg	16.30 – 17.00	Parking de la firme "Polytype S.A.," près de la rue de la Glâne
Bern	18.00 – 19.00	Wankdorfplatz, beim Strassenverkehrsamt

Tabela odjazdu transportów
 Tabelle mit Abfahrtsdaten
 Dates des départs de transports

19.I.	2.II.	16.II.	2.III.	16.III.	30.III.	6.IV.
11.V.	25.V.	9.VI.	22.VI.	20.VII.	31.VIII.	14.IX.
28.IX.	12.X.	26.X.	9.XI.	23.XI.	30.XI.	7.XII.

POLON Paketservice
 K. Plichta
 5452 Oberrohrdorf

Tel. 01/844 36 17
 Tel. 056/ 96 42 83

**Wesołych Świąt
 i
 szczęśliwego
 Nowego Roku
 życzy Państwu**

**POLON-Paketservice
 K. Plichta
 5452 Oberrohrdorf**

Grudzień 1986

Audycje polskie Radia Watykańskiego

Dla wzmocnienia więzi z polskim kościołem i z kościołem powszechnym, a jednocześnie jako pomoc w przeciwstawianiu się zgubnym wpływom nowego pogaństwa, radzi i prosi gorąco jeden z uczestników pielgrzymki do Lourdes słuchać systematycznie polskich audycji radiowych z Watykanu. Te dwudziestominutowe audycje podają nie tylko wiadomości polityczne, często atrakcyjne i szokujące dla Polaka, a pomijane przez publiczne środki przekazu tu i tam, dalej dzieje historyczne mało znane dla ogółu, wydarzenia z działalności Ojca Świętego, ale także, a o to właśnie głównie chodzi, wywierają skutek katechizacyjny, czyli uaktywniają, a dla innych może, z braku wychowania polskiego, odkrywają właściwą postawę życiową na codzień po bożeniu.

Radio Watykan po polsku
o 20.00 a powtórzenie o 6.00
na falach średnich 1530 kHz
i na falach krótkich 6190 kHz,
6250 kHz, 7250 kHz i 9645 kHz.

Z życzeniami dobrego odbioru i dumy, że się jest związanym z tym świętym kościołem no i wdzięczności rodzicom za wychowanie.

/ - /

"wszystkim którzy oddali ostatnią posługę mojemu ukochanemu
bratowi s.p. Mieczysławowi Koźwinowi
przewielebnemu Kościołu Prątkowi J. Fran. oraz Ojcu Korneliuszowi
za odprawienie żałobnej mszy św. i obrzędy pogrzebowe, Panu Dr. J.
Rokowskiemu za słowa pogrzebne, dółce ojca organizacji polonijnych,
Przyjaciółom, Kolegom i Znajomym za udział w pogrzebie, wyrazy
współczucia, wieńce i kwiaty oraz ofiary na przeznaczony cel
serdeczne wyrazy wdzięczności składam
Żona Anneliese Koźwin-Jiła"

Podziękowania: tradycyjnym zwyczajem składamy za wszystkie dowody poparcia dla naszej Misji serdeczne Bóg zapłać! i polecamy nasze potrzeby dalszej łaskawej pamięci i ofiarności.

Polecamy pamięci w modlitwach zmarłych ostatnio :

śp. Feliksa DUSZYŃSKIEGO - Horn - Stanisława LISA - Chur

R. i. p.

**POLSCY CHORZY
W RZYMIE**

Zapewne niewielu naszych rodaków wie, że ogromnej sympatii jaką się nasz Papież cieszy w Italii zawdzięczamy jeszcze jedną formę pomocy, którą zgłosili Włosi: 40 łóżek szpitalnych do dyspozycji polskich chorych.

Kilka lat temu Renato Altissimo, Minister, kierujący włoskim Ministerstwem Zdrowia, zaproponował biskupowi Czesławowi Dominowi jako reprezentatowi Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski pewną liczbę darmowych miejsc w szpitalach rzymskich dla pacjentów, którzy nie mogą być leczeni w Polsce. Włoski minister nie działał sam, do akcji pomocy dla Polski włączyli się lekarze: dr Iliano Francescone, przedstawiciel miejscowych związków zawodowych Unita Sanitaria Locale 16 (USL 16), dr Giovanni Acocella, dyrektor szpitala Forlanini oraz dr Enrico Battalia, dyrektor szpitala San Camillo. Uzgodniono, że szpital Forlanini gotów jest przyjąć na kurację pacjentów dorosłych, a szpital San Camillo - dzieci do lat 12-tu. USL 16 zgodziła się pokryć koszty utrzymania chorego w szpitalu i jego kuracji, a Episkopat Polski wziął na siebie inne koszty. Ojciec Święty Jan Paweł II przeznaczył również na ten cel pewną sumę.

Szczęśliwy pomysł został prędko wprowadzony w życie, a obecny minister zdrowia, deputowany Degan podtrzymał ideę swego poprzednika. I tak, dzięki wspaniałomyślności Włochów, od 1983 r. zaczęli stopniowo napływać do Rzymu polscy pacjenci.

Zwyczajna droga typowania chorych na leczenie prowadzi poprzez własnego duszpasterza.

Duszpasterz zwraca się z prośbą do Wydziału Charytatywnego Diecezji a tenże przesyła całą dokumentację chorego do Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski w Warszawie.

Przypadek rozpatruje specjalna komisja złożona z trzech lekarzy przedstawicieli Episkopatu i trzech przedstawicieli służby zdrowia w Polsce. Kiedy pacjent zostanie zatwierdzony przez tę komisję, dokumentacja dotycząca przebiegu choroby trafia do Rzymu.

Tutaj wkraczają do akcji dwie osoby: o. Jan Piekarski redemptorysta i dr Aniello Carratù, lekarz - koordynator spraw związanych z leczeniem Polaków. Najpierw dokumentacja polskiego pacjenta zostaje przetłumaczona na język włoski.

Czyni to p. Jadwiga Radzik-Lanzeta, żeby dr Carratù mógł wnikliwie rozpatrzyć przypadek, skonsultować go z prymariuszami oddziałów i właściwie zakwalifikować chorego. Następnie « Direzione Sanitaria » szpitala Forlanini wystawia formalne zaproszenie dla chorego.

Zaproszenie to przekazuje się do Komisji Charytatywnej Episkopatu w Warszawie. Komisja wysyła chorego, najczęściej w czwartek, do Rzymu, gdzie na lotnisku Fiumicino czeka nań o. Piekarski wraz z pielęgniarką polską. Pierwszą noc chory spędza w Ośrodku « Corda Cordi » przy via Pleiffer n. 13, ale już nazajutrz rano trafia do szpitala Forlanini. Tam zostaje skierowany na odpowiedni oddział. Tu pomaga nam dr Lucio Lanzeta.

Kiedy zdarzają się jakieś większe a nieprzewidziane trudności, służy pomocą również ks. arcybiskup Fiorenzo Angelini, przewodniczący powołanej przez Papieża Jana Pawła II Komisji dla Służby Zdrowia. Dzięki Jego opiece, poparciu i czuwaniu akcja ta może się nadal rozwijać.

Duże zasługi w organizowaniu tej akcji pomocy dla polskich chorych, zwłaszcza w jej początkach, miał ks. prałat B. Lewandowski przedstawiciel Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski w Rzymie.

Na codzień jednak krząta się przy sprawach chorych niewielka gromadka ofiarnych ludzi, wymienieni już o. J. Piekarski i dr Carratù, polskie pielęgniarki: Zofia Nowak i Krystyna Jakubowska i kilka sióstr zakonnych s. Izabela i s. Romana, Służebniczki z Dębicy, s. Stella, Polotynka, S. Barbara, s. Maria i Paula, Pasjonistki, które mimo nawalu własnej pracy w innych rzymskich szpitalach i klinikach, zawsze znajdują czas dla rodaków. A ponieważ zakonice te pracują już w Rzymie od ładnych kilku lat i znają dobrze język włoski (i to ten medyczny właśnie!), są niezmiernie pomocne pośrednicząc między lekarzami a pacjentem.

Jak dotychczas 55 osób skorzystało z włoskiej opieki.

Tej wiosny, od 18 do 25 maja bawili w Polsce z oficjalną wizytą dwaj lekarze najbardziej zaangażowani w opisaną akcję: dyrektor szpitala Forlanini dr G. Acocella i jego zastępca dr A. Carratù. Podczas narady z Komisją Warszawskich lekarzy przedyskutowano i usprawniono techniczną stronę tej tak bardzo pożytecznej akcji.

Po wizycie w Polsce nasi goście wyrazili nadzieję, że działalność na rzecz polskich chorych rozwinię się jeszcze lepiej a współpraca z Polakami jeszcze bardziej się ożywi.

KAP. INŻ. DYPL. MIECZYSLAW KOĆWIN

Dnia 25 października 1986 w Bottmingen koło Bazylei zmarł nagle na serce kap. inż. dypl. Mieczysław Koćwin odznaczony Krzyżem Walecznych i wieloma innymi odznaczeniami, prezes Stowarzyszenia Polskich Kombatantów (SPK) w Szwajcarii. Jego niespodziewana śmierć okryła głębokim żalem całą Polonię Szwajcarską. Na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu w Bottmingen w dn. 31.11.1986 r. odprowadzała Zmarłego Rodzina ze Szwajcarii i z Kraju, przedstawiciele organizacji Polonijnych z delegatem Polskiego Rządu Emigracyjnego i prezesem ZOP p. mgr. F.M. Respondem, wiceprezesem SPK p. dr. R. Niklewiczem i p. dr. J. Domaradzkiem, prezesem koła 2 Dywizji Strzelców Pieszych oraz ogromna rzesza znajomych i przyjaciół. U grobu stanął poczet sztandarowy 2-giej DSP w składzie: p. Z. Podlipski chorąży i p. dr. J. Miodoński i p. J. Małycha adiutanci. Grób przykryły liczne wieńce i wiązanki od organizacji i osób prywatnych ze Szwajcarii, Polski i Anglii. Uroczystości żałobne prowadził i mszę świętą odprawił Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Szwajcarii Ks. Prałat J. Frania, koncelebrował Ks. K. Policki. Pan dr J. Rakowski, były prezes SPK, w pięknych słowach przypomniał życie i zasługi Zmarłego i pożegnał go w imieniu swoim, władz organizacyjnych SPK, Delegata Polskiego Rządu Emigracyjnego w Londynie i nas wszystkich.

Mieczysław Koćwin urodził się 28 marca 1913 roku w Kielcach. W 1935 roku ukończył szkołę oficerską w Toruniu i jako oficer zawodowy podjął służbę najpierw w 7 PAL, a następnie w 1 DAK i w czasie kampanii wrześniowej 1939 w 5 PAC. Po ucieczce z niewoli przedostał się przez Węgry do Francji by kontynuować walkę w 202 Modlińskim Pułku Artylerii Ciężkiej; odznaczony został Krzyżem Walecznych. Po kapitulacji Francji przekroczył granicę Szwajcarii i został internowany wraz z tym pułkiem i 2 DSP. Od 1943 roku w Obozie Uniwersyteckim w Winterthur, a następnie w latach 1944-1946 na Politechnice Zurychskiej (ETH) kontynuował studia, rozpoczęte przed wojną na Politechnice Warszawskiej. Po otrzymaniu dyplomu pracował w przemyśle Szwajcarskim. Jako ceniony specjalista w dziedzinie pomp próżniowych prowadził wykłady i seminaria w Akademii Technicznej w Wuppertal.

Życie zawodowe i rodzinne nie przerywało jego działalności społecznej. Był ostatnim komendantem Obozu Winterthur ze strony polskiej i dopomógł w repatriacji około 600 pozostających tam Polaków. Sam z ciężkim sercem, ale też w poczuciu obowiązku wobec ujarzmionej Ojczyzny pozostał w Szwajcarii by tu kontynuować walkę polityczną o wolną i niezawisłą Rzeczpospolitą. Był członkiem licznych organizacji polskich i niesłuchanym animatorem życia polonijnego, w czym z wielkim oddaniem pomagała mu żona, która sama będąc Szwajcarką niejednego Polaka w zasługach dla naszej Ojczyzny prześcignęła. Każda nowa fala polskiej emigracji, z tą ostatnią, Solidarnościową włącznie zawdzięczała mu

nieocenioną pomoc. Tam gdzie znajdują się tacy ludzie jak pan Mieczysław Koćwin tam jest skrawek wolnej Polski.

Modląc się za spokój duszy św. pamięci kapitana Mieczysława Koćwina wierzymy, że Pan przyjmie łaskawie jego raport z tego zadania, którego nazwa brzmi - żyć godnie i służyć ludziom.

Cześć Jego Pamięci !



Podróżo Ojca Świętego w celach apostołskich świadczą o jego żywej trosce o zbawienie ludzi. Zabiega również o to, by zapanował pokój w świecie.
Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok stoją pod znakiem pokoju.
Wypada zastanowić się, jak my wspieramy naszego Papieża w jego staraniach o doprowadzenie Państwa Bożego w stosunkach międzyludzkich w naszych rodzinach, stowarzyszeniach i w naszych środowiskach.
Czy dobro ogólne leży nam bardziej na sercu, aniżeli nasze osobiste zadowolenie?
Czy z nowym rokiem nie należałoby czegoś zmienić w naszym nastawieniu i postępowaniu?



PACZKI do POLSKI

• NISKIE CENY

• WYSOKA JAKOŚĆ PRODUKTÓW
CIĄGŁOŚĆ DOSTAW PRZEZ CAŁY
ROK

Informacje i katalogi:
ALPINEX SA 021 / 63 67 70
rue de la Gare 10, CP 229
1820 Montreux 1

OSZCZĘDZ SWÓJ CZAS I PIENIĄDZE
WYSYLAJĄC GOTOWE PACZKI
via

ALPINEX

W pierwszej połowie grudnia będzie ks. rektor nieobecny.
W pilnych sprawach proszę się zwracać albo do polskich
księży w danej okolicy, albo do miejscowych księży szwaj-
carskich.

KIERMASZ KSIĄŻKI POLSKIEJ SPK

INSTYTUCJA KULTURALNO-OŚWIATOWA W SZWAJCARII [rok założ. 1950]
założycieli KAZIMIEŻ F. VINCENZ

* Organisation culturelle de l'Association des Combattants Polonais en Suisse *
* Polnischer Kulturkreis in der Schweiz • Begegnungen, Bücherstelle, Polonica *

HALIZKA VINCENZ-PONIAŁOWSKA, WINTERTHURERSTRASSE 312, 8057 ZÜRICH, SCHWEIZ
Adres pocztowy: Postfach 8062 Zürich
Telefon: nr 312 30 56
Postbezeichnung 45-4694



3 MAJ 1986 = 36 URODZINY KIERMASZU KSIĄŻKI POLSKIEJ

PRZEDPŁATA	PILNE PRZEDPŁATA	PILNE	Kalendarz Dziennika z Londynu	6.70
	Kamil Barański		Kalendarzyk Kieszonkowy z Londynu	6.--
HISTORIOGRAFIA ZIEMI STANISŁAWOWSKIEJ			Bartoszewski: Herbst der Hoffnungen	15.70
Książka będzie zawierać 450 stron z 200 zdjęciami. Ubejmować będzie historię miast powiatowych, w tym Kołomyję, Stryj, Bohorodczany, Dolinę, Kalusz, Horodenkę, Kosów, Nadwórna, Khatyn, Peczeniżyn, Skole, Sniatyń, Tlumacz, Turkę, Żydaczów.			Warto być przyzwoitym	12.75
			Z. Błażyński, Mówi Józef Świątło	21.80
			K. Brandys, Carnets de Varsovie	16.30
			K. Liszewski, Wojna polsko-sowiecka 1939	20.20
			I. Newerly, Zostało z uczyty bogów	31.20
			M. Nowakowski, "Grisza, ja тебе skażu..."	17.10
			U.T. Hostworowski, Zaraz po wojnie	12.30
			b. Tarnawska-Busza, Kosowska kuchnia jarska	14.45
			M. Tymowski, J. Kieniewicz, J. Holzer, Historia Polski	31.20
			A. Wat, Dziennik bez samogłosek	16.--
PILNE PRZEDPŁATA	PILNE PRZEDPŁATA			
Przyjmujemy zamówienia na wszystkie książki i pisma wydane w wolnym świecie. Nowi prenumeratorzy Kultury i Tygodnia Polskiego otrzymują premię książkową.				